Nr. 21 (1682). Cena 150.000 mk. Włocławek, piątek dnia 25 styczn a 1924 r. Rok VII

SŁOWO KUJAWSKIE

Prenumerata na miejscu 1 zł. 80 gr., na prowincji i z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy na pierwszej stronie 10 groszy polskich, na drugiej i trzeciej — 8 gr., na czwartej — 5 gr. Ogłoszenia drobne po 3 grosze za wyraz. Tłustym drukiem — podwójnie. Najmn. ogł. — 30 gr. Dla zagranicy ceny o 100 proc. wyższe. Układ ogłoszeń czterołamowy. Ceny ogłoszeń, podane w złotych polskich, obliczane będą podług kursu złotego franka, ustalonego przez Ministra Skarbu.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarjum uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12.
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Pomiędzy chęcią a czynem rozpościera się morze, w którego toni spoczywa rozbita siła woli.
Kołłątaj.

Haniebna gra na naiwność.

»Głos Lubelski« otwiera nam oczy na dziką orgię: Z zaniepokojeniem, a jednocześnie z niepomiernem zdziwieniem spostrzegamy, iż mimo tendencji osiągania cen kupna i sprzedaży według norm przedwojennych t. j. według miernika złota, która zdaje się w chwili obecnej przenikać we wszystkie dziedziny naszego życia gospodarczego, jedne towary kalkulowane są znacznie wyżej od drugich z punktu widzenia ustosunkowania się cen tych towarów przed wojną.

Dopuszczamy faktyczną możliwość takiego zjawiska ze względu na różnice kosztów produkcji dziś i przed wojną w różnych gałęziach wytwórczości. Ale chodzi nam tutaj o skalę tego zjawiska, o granice wahań — zbyt wielkich, aby to można było uzasadnić warunkami zmienionych kosztów produkcji. Zatrważa nas jeszcze co innego. Usprawiedliwianie wzrostu cen towarów spadkiem marki polskiej jest skandalicznem oszustwem w całym szeregu wypadków.

Jest to blaga, grabież i łupiestwo. Pospolity napad bandycki na spożywców. Raczcie, szanowni czytelnicy, przyjrzeć się tej tabelce.

Jeżeli za cały rok 1923, t. j. od 1 stycznia 1923 do 1 stycznia 1924 r., za punkt wyjścia weźmiemy podrożenie franka złotego, to podrożenie niektórych innych towarów będzie następujące:

Podrożenie franka złotego . .	1
„ płacy urzędnika XII kst.	0,7
„ żyta	0,8
„ cukru	1,4
„ mięsa wołowego . .	2,2
„ manufaktury . . .	3,4
„ masła	4,7
„ herbaty	15,2

Gdy więc płaca urzędnika XII kategorji i zasadniczy produkt wiejski — żyto nie zdołały wyrównać spadku marki polskiej i stoją niżej, niż tego wymagają okoliczności towarzyszące zdeprecjonowanej marce, to przytoczone wyżej towary, jak cukier, mięso, manufaktura, masło i herbata — najwidoczniej drogą haniebnej spekulacji — osiągnęły ceny wprost niebywałe. Niechaj przynajmniej nam, spożywcom, ci »przemysłowcy« nie mydlą oczu spadkiem marki polskiej. Niech nie krzyczą, że polityka skarbowa jest nieudolna, a każdy minister skarbu — to idjota, nie wart związać rzemyka u nóg paskarzowi.

Dość fałszu! Dość zbrodni! Na gałęź! *L. W.*

„Dzień wstrzemięźliwości i ofiary".

2. 2 1924 roku.

ODEZWA!

81 miljonów litrów czystego alkoholu spożył naród polski w r. 1922. Państwo miało stąd tylko w formie akcyzy i monopolu wówczas $84^1/_2$ miljarda marek dochodu. Jakże wielkie sumy w tym jednym roku naród nasz przetrwonił! A ile łez to nieszczęsne pijaństwo żonom i dzieciom wycisnęło? Ile występków i zwyrodniałego potomstwa powoduje corocznie alkoholizm? Co gorsza już nawet dzieci, idąc za przykładem, starszych kilka razy w tygodniu zapijają gdzieniegdzie napoje alkoholowe, jak to stwierdzono zwłaszcza w Warszawie. — Skoro zło alkoholizmu tak głębokie już zapuściło korzenie, tedy nie łudźmy się, iż obecna drożyzna zdoła je na zawsze usunąć. Widzimy zresztą, iż dla samolubów dzisiaj jeszcze obojętny jest płacz i głód miljonów rodaków. Przecież nie trudno nawet teraz spotkać ludzi, którzy bez skrupułów trwonią setki tysięcy i miljony marek na napoje alkoholowe. — Oświaty zatem i licznych organizacyj abstynenckich wśród starszych i młodzieży potrzeba nam koniecznie i zawczasu, jeśli chcemy skutecznie zwalczać alkoholizm.

I oto, o jedno i drugie stara się już od lat 19 poznański Związek Stowarzyszeń Katolików Abstynentów, dawniej zwany »Wyzwolenie«. Dzięki jego inicjatywie budzi się po wojnie zainteresowanie, zwłaszcza w Zachodnich Ziemiach Polski. Jednakże i z innych dzielnic Polski zwracają się do Składnicy Abstynenckiej w Poznaniu coraz częściej po pomoc, druki i wskazówki. Centrala przeciwalkoholowa w Poznaniu podtrzymuje przytem tak ważny kontakt z zagranicą. W miesięczniku zaś swoim t. j. w »Świcie« informuje społeczeństwo coraz dokładniej o ruchu przeciwalkoholowym w kraju i zagranicą. — Niestety ta jedyna polska centrala przeciwalkoholowa skutkiem obecnej drożyzny zagrożona jest bardzo poważnie w swem istnieniu. Do tego nie wolno nam dopuścić! Zamknięcie centrali zniweczyłoby nieomal całkowicie dotychczasowe wysiłki. To też, aczkolwiek głodni rodacy mają pierwszeństwo do naszego grosza zbytniego, przyzna jednakże każdy dobry Polak, że nie wolno nam dopuścić do zamknięcia tej ważnej placówki społecznej, że przy dobrej woli na ten cel także zdobędziemy się na odpowiednią ofiarę. — Niechaj zatem w »Dniu wstrzemięźliwości i ofiary« t. j. 2 lutego 1924 r. otworzą się hojne dłonie tych, którzy nie zatracili jeszcze ducha ofiarności, którzy doceniają znaczenie tego ważnego działu pracy społecznej, którzy rozumieją, że koniecznym warunkiem przyszłości Polski jest trzeźwość narodu!

Kursy nauczycielskie.

W sobotę dnia 26 I. 1924 r. kończy się we Włocławku 10-tygodniowy kurs dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych. Na kurs uczęszczało 32 słuchaczy. Programem kursu objęta była jedynie metodyka przedmiotów udzielanych w szkołach powszechnych. Przez 4 tygodnie kandydaci obok wykładów przysłuchiwali się lekcjom, prowadzonym w szkołach, przez 6 tygodni prowadzili sami lekcje na podstawie opracowanych konspektów.

Po 4-tygodniowym pobycie na kursie otrzymali kandydaci, po zaopinjowaniu Rady Pedagogicznej Kursów, posady nauczycielskie w powiecie Włocławskim, Lipnowskim i Nieszawskim — z równoczesnem udzieleniem płatnych urlopów na czas trwania kursów.

Kurs pozostawał pod kierownictwem inspektora szkolnego. Metodyki przedmiotów udzielali: Ks. Zwierz, pp. Mittkowa, Gumuła, Nowicki, Piechurski, Sztromajerowa i Wielomski.

Słuchaczy powyższego kursu obowiązuje jeszcze 4-tygodniowy kurs metodyczny końcowy, który otwarty zostanie we Włocławku 3 lipca 1924 r.

Kurs zwiedzili z ramienia Kuratorjum pp. wizytatorowie Szelągowski i Zapolski.

Wobec licznych zgłoszeń zostaje z dniem 4 lutego b. r. otwarty ponowny 10-tygodniowy kurs metodyczny dla kandydatów na nauczycieli. — Warunek przyjęcia: najmniej 6 klas gimnazjum państwowego lub prywatnego, posiadającego prawa publiczności. — Podania wnosić należy do Inspektoratu szkolnego we Włocławku do dnia 1/II-1924 r. dołączając świadectwo szkolne, świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza powiatowego i dowód przynależności państwowej.

Sprawozdanie z zebrania parafjalnego.

W niedzielę dnia 13-go stycznia 1924 r. odbyło się w sali Towarzystwa Krajoznawczego zebranie parafjalne parafji Św. Stanisława we Włocławku, na które przybyło około 500 osób. Sala była przepełniona.

Ksiądz Proboszcz Straszewski zagaił zebranie i przeczytał następujący porządek dzienny: 1) sprawozdanie kasowe i z działalności komitetu 2) uzupełnienie Komitetu budowy Kościoła przez wybór kilku nowych członków, 3) projekty na przyszłość, 4) różne inne sprawy parafjalne.

W sprawie p. 1. Ks. Proboszcz zaznaczył, że w celu przedstawienia rachunków na zebraniu parafjalnem powołał Komisję z 4 osób i przedstawił jej książkę kasową, kwitarjusze i rachunki; na podstawie tego Komisja przedstawia obecnie następujące sprawozdanie z dochodów i wydatków na budowę Kościoła, za r. 1922 i 1923.

Dochody: Na wszystkie większe ofiary wydawane były kwity i ogłaszało się ofiary w gazetach. Małe ofiary były wpisywane wprost do książki kasowej.

Otóż książka kasowa wszystkich dochodów, mianowicie: z kwitarjuszy, zebrane przez kwestarzy, z przedstawień, kwest ulicznych i t. p. i sumy nadesłane z Ameryki, wykazuje Mk. 354 893 035.

Wydatki: Z tego w jesieni 1922 r. pobudowano dom, który służy obecnie za kościół, lecz go nie wykończono. Na budowę zaciągnięto długi, które spłacono w r. 1923 (należności murarzom, cieślom, ślusarzowi, stolarzowi, dekarzowi).

W lecie kończono budynek.

Wyszykowano mieszkanie dla ks. wikarego (wydatki: drzewo na schody i podłogi, kafle na piece, murarzom za otynkowanie, prócz tego oszklenie i malowanie.)

W kościółku otynkowano $^2/_3$ ścian, dano podbitki sufitów, prezbiterjum wymalowano.

Wreszcie kupiono cegły: 15.000, 5000 i 6000 razem 26.000.

Na wszelkie wydatki są pokwitowania i rachunki.

Ogólna suma wydatków wynosi Mk. 393.181.468.

Zatem rok ubiegły zakończono deficytem w wysokości Mk. 38 288.433, na pokrycie którego zaciągnięto pożyczkę. Ponieważ w bieżącym miesiącu nadesłano z Ameryki 16 dolarów, więc pożyczka będzie spłacona

i jeszcze pozostanie w kasie pewna suma.

Przechodząc do 2-go p. porz. dz. Ks. Proboszcz przedstawia, iż ma zbyt dużo pracy z prowadzeniem kasy budowy kościoła i z korespondencją. Chcąc część tej pracy, a jeszcze więcej odpowiedzialności za kasę przekazać komuś innemu, prosi koniecznie o wybór skarbnika, dalej sekretarza i kilku nowych członków do Komitetu.

Na skutek tego uzupełniono Komitet w ten sposób, iż do dawnych członków w osobach Ks. J. Straszewskiego, p. Michała Bojańczyka, p Romana Goździewicza, p. Władysława Andrzejewskiego, p. Andrzeja Stefańskiego, p. Szubskiego, gospodarza z Warząchewki, powołano do Komitetu 8 osób, w tem na skarbnika— p. Walentego Poradowskiego, właściciela domu przy ul Kaliskiej, na sekretarza — p. Hilarego Bartnickiego i na członków: p. Józefa Stalińskiego, p. Stanisława Poradowskiego, p. Kazimierza Gapskiego, p. Jana Małkiewicza, p. J. Golińskiego, p. Antoniego Taczałkę.

Komitet budowy kościoła Św. Stanisława we Włocławku.

Wiec sprawozdawczy Chrześc. Dem.

W niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 4 pp. w wielkiej Sali Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, w Warszawie odbył się wiec sprawozdawczy Posłów Chrześcijańskiej Demokracji.

Po wyczerpujących i dłuższych referatach posłów: Chacińskiego, Błażejewicza i Wice-marszałka Gdyka zebrana licznie i wypełniająca dużą salę po brzegi publiczność uchwaliła wśród oklasków i entuzjazmu bez jednego głosu sprzeciwu następującą rezolucję:

Zebrani na wiecu sprawozdawczym Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji, po wysłuchaniu przemówień Posłów na Sejm: Józefa Chacińskiego, Tadeusza Błażejewicza i wice marszałka Gdyka — jednomyślnie uchwalają.

1) Poprzeć wysiłki Sejmu i Rządu, w celu uzdrowienia Skarbu Państwa, zwracając jednocześnie uwagę na konieczność udoskonalenia aparatu ściągającego podatki.

2) Zważywszy, że wprowadzenie nowej waluty i waloryzacia wywołują silny wstrząs w naszem życiu gospodarczem — zebrani wzywają Klub i Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji do poczynienia wszelkich możliwych kroków w Sejmie i Rządzie, w celu uchronienia warstw pracujących od klęski głodu i bezrobocia.

3). Zważywszy, że pomoc państwowa może się okazać nie wystarczającą, zebrani wyrażają opinję, że w sprawie powyższej z pomocą Państwu przyjść winno społeczeństwo przez odpowiednie instytucje i organizacje.

4). Zebrani domagają się natychmiastowej waloryzacji płac pracowniczych i wprowadzenia w życie ustawy o ochronie na wypadek bezrobocia.

5). Zważywszy, że sanacja finansowa dokonać się może jedynie w atmosferze spokoju wewnętrznego i jawnej pracy legalnej zebrani potępiają działalność konspiracyjnych organizacji jakiegokolwiek zabarwienia politycznego, jako podrywającą prawne podstawy życia państwowego.

6). Zebrani wyrażają pełne zaufanie Stronnictwu i Klubowi Parlamentarnemu Chrześcijańskiej Demokracji.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji zebrani odśpiewali wśród ogólnego entuzjazmu pierwszą zwrotkę »Roty« Konopnickiej.

MYSLI.

Myśl ludzka, to wielkie lekarstwo, może być cudownym balsamem i ukoić wielkie cierpienia, ale może być i trucizną zatruć całe życie i sprawić śmierć.

J. Zacharyasiewicz.

Z Sędzina.

Każdy naród posiada pewne cechy indywidualne, tak dobre, jak i złe. O ile pierwsze zasługują na to, aby ich nie zatracić, lecz rozwijać i rodzime zalety stosować we wszystkiem, nawet naginać do nich wzory obce, z jakich nieraz korzystać wypada, — o tyle wady bez skrupułów i bezwzględnie należy tępić.

Do najważniejszych wad naszych należą: lekkomyślność, niedbalstwo, brak zamiłowania czystości, porządku, niesforność, opilstwo u ludu i t. j. Aby się przekonać o tem, nie potrzeba długich obserwacyj: wystarczy przyjrzeć się pobieżnie jednej wiosce, a przekonamy się, że tutaj nic nie zmieniło się na lepsze od czasów wyzwolenia z niewoli moskiewskiej, — przeciwnie, w wielu dziedzinach życia zauważyć można pogorszenie. Nasuwa się mimowoli pytanie: Co robi administracja, urząd zdrowia, gdzie władze bezpieczeństwa? Wszystko to niby jest, ale co robi i jak? Okazuje się, że byliśmy złymi gospodarzami i takimi pozostaliśmy. Wciąż chorujemy na brak ludzi do pracy, jeżeli zaś są to im dobitnie nie wytłomaczono, co mają robić!

Przyjrzyjmy się naszej wiosce:

Płoty poniszczone zużyto na opał, budynków nie restauruje się — temu winna drożyzna — to wiadomo. Chłop narzeka, że za korzec żyta czy też innego produktu nie kupi tego, co przed wojną, lecz musi płacić za łokciowiznę 4 — 5 razy drożej. Właściciele dziwią się, dlaczego komisja sejmowa czy też inna nie zbada, co robią fabryki, czy „naszym" fabrykantom nie należało nałożyć hamulca? Może jednak z czasem uporamy się z tem zagadnieniem i nastąpi jakaś proporcja pomiędzy cenami, a budynki i płoty przybierą estetyczniejszy wygląd.

Karczem legalnych, Bogu dzięki, wieś nie ma wiele, ale prawie w każdym sklepiku piją na umór nawet ci, których obowiązkiem jest tępić tego rodzaju nadużycia.

Drogi na wiosnę i jesienią tu i owdzie trudne są do przebycia pieszo czy końmi. Psy nie są trzymane na uwięzi i nieraz trudno opędzić się przed niemi. Drzewka przy drogach stale są niszczone ku rozpaczy tych, którzy je sadzą. Dlaczego władze nie pociągają za to wsi do solidarnej odpowiedzialności?

Hygiena w największem zaniedbaniu, w każdem prawie podwórzu, nieraz przy studni, gnojówka, wokół budynków nieczystości; nawet przy szkołach z braku klozetów to samo.

Sklepów z wyrobami mięsnemi nie kontroluje się: wągry „w mięsie są na porządku dziennym; padłe sztuki, jak mówią, idą na kiełbasy. Nikt o tem nie melduje władzy, bo to „brzydka rzecz", a wreszcie z obawy zemsty. Zdaje się, że już wielki czas, aby dać dowód, że w Polsce nie jest „jak kto chce", lecz tak jak być powinno. Jeżeli do utrzymania obecnych porządków wystarczy jeden funkcjonarjusz policji, to pocóż opłacać trzech? Nie dźwigniemy w ten sposób kultury naszego ludu o sto lat, które stracił skutkiem niewoli, lecz oszczędzimy przynajmniej wydatków państwu.

Obserwator.

Z KRAJU.

Nowy podział województw i starostw. W. Min. spraw wewnętrznych utworzono nowy podział celem dokonania zmian w podziale terytorjum państwa. Nowy podział będzie polegać na zmniejszeniu województw a zwiększeniu starostw.

Akcja ochronna przeciw wylewowi Wisły. Aby zapobiedz ewentualnemu wylewowi Wisły, wydział bezpieczeństwa komisarjatu rządu przystępuje wraz z władzami wojskowemi, samorządowemi i instytucjami zainteresowanemi do zorganizowania wspólnej akcji.

Zamiast znaczków pocztowych. »Kurjer Warszawski« donosi: Pocztowe urzędy prowincjonalne, wobec podwyższonych opłat pocztowych a braku marek na wysokie ceny, coraz częściej używają specjalnych stempli z napisem: »Opłacono gotowizną«, u dołu wpisuje się liczbę wpłaconych mk. (np. 600.000). Gdyby nie to praktyczne zastosowanie obie strony koperty byłyby pozalepiane markami.

Z Torunia. (»Pomysłowy« mistrz stolarski). W Toruniu w tych dniach zaaresztowano pewnego właściciela stolarni, który od przeszło dwu lat uprawiał »pomysłowe« oszustwa. Pomysł jego polegał na tem, że pobierał od klijentów wysokie zaliczki na meble, których nigdy klijent nie mógł otrzymać. Zniecierpliwieni tem klijenci oddali go w ręce prokuratorji i obecnie za swą »pomysłowość« siedzi w więzieniu. Szkody wyrządzone sięgają setki miljardów.

Pływanie w przerębla. Przed kilku dniami na Wiśle, tuż obok łazienki Braci Kozłowskich, w Warszawie, odbył się niezwykły popis pływacki, świadczący o niezwykłej wytrzymałości na zimno pewnych zahartowanych jednostek. W zawodach pływackich mieli wziąć udział wszyscy zimowi kąpielowicze, p. Graf, Garczyński ze swą 23-letnią córką, (którzy stale się kąpią w przerębli). oraz Chodziński, Szymańczak, Trat i Olszewski. O umówionej jednak godzinie przybyły tylko dwie osoby: 32 letni Wawrzyniec Trat, starszy przodownik 17 komisarjatu i 34-letni Wojciech Olszewski, korespodent amerykański »Chicago Tribune«. Punktualnie o godz. 1 min. 45 niezwykli pływacy na dany znak rzucili się do przerębla. Po chwili pierwszy ukazał się na powierzchni p. Trat, a za nim wypłynął i p. Olszewski. P. Trat przepłynął 25 metrów w ciągu 12 i trzy piąte sekundy, a p. Olszewski w przeciągu 14 sekund. Po wyjściu z wody, niezwykłych pływaków odfotografowano. Nadmienić wypada, iż »bohaterowie Wisły« trenowali się od początku grudnia.

Samobójstwo staruszki. We Lwowie na cmentarzu Łyczakowskim usiłowała odebrać sobie życie niejaka Berezowska, 70-letnia staruszka, która w tym celu oblała się benzyną i podpaliła. Żywą pochodnię ugasili przechodnie i Pogotowie odwiozło ją w stanie ciężkim do szpitala. Przyczyną samobójstwa nędza.

Szwecja występuje z Ligi narodów?

BERLIN 24.I. PAT „Lokal Anzeiger" donosi, że w obu izbach parlamentu szwedzkiego zgłoszono wniosek wystąpieniu Szwecji z Nigi narodów.

Zjednoczenie straży ogniowych.

Na ogólną liczbę w całej Polsce 2400 straży ogniowych przypada straży zawodowych (płatnych, utrzymywanych przez większe miasta) niespełna 30, reszta zaś straży, czyli zgórą 2300, są to ochotnicze organizacje korporacyjne, placówki obywatelskie o cechach dyscyplinowanej samopomocy społecznej. To też dach nad głową, mienie i życie miljonów ludności w Państwie znajduje się pod stałą — na wypadek pożaru — ochroną ochotniczych straży pożarnych.

W poczuciu ważności tej sprawy, a celem spotęgowania w zjednoczonej Polsce obrony przeciwpożarowej przez zjednoczenie jej działalności i zadań programowych służby publicznej, zrzeszającej przeszło 100.000 obywateli pod sztandarami ochotniczych drużyn strażackich, zaszła konieczność połączenia odrębnych (na obszarach byłych dzielnic zaborczych) związków strażackich w jedną na całe Państwo z siedzibą w Warszawie organizację — Główny Związek Straży Pożarnych, kierowany przez Radę Naczelną, powołaną przez poszczególne związki (wojewódzkie lub dzielnicowe). Do Głównego Związku Straży Pożarnych weszły: 1) Związek Florjański — z obszaru b. zaboru rosyjskiego (1310 straży), 2) Związek Małopolski we Lwowie (360 straży), 3) Związek Krakowski (150straży), 4) Związek Wielkopolski na wojew. Poznańskie (150 straży), 5) Zwiazek Pomorski (54 straży), 6) Związek Cieszyński (56 straży), nadto świeże uformowane na terenie działalności Związku Florjańskiego, przeistaczającego się w związki wojewódzkie, 7) Lubelski (156 straży), 8) Wileński (38 straży), 9) Nowogródzki (75 straży), 10) Łódzki (385 straży).

Do Rady Naczelnej Głównego Związku (w liczbie odpowiadającej ilości województw na obejmowanym przez dany związek terenie) weszli następujący przedstawiciele:

Od Zw. Florjańskiego: pp. B. Chomicz z Warszawy, S. Olkuski z Końskich, Z. Przyjałkowski z Radomia, J. Kon z Częstochowy, inż. J. Tuliszkowski z Warszawy, inż. S. Waligórski z Czerska. Od Związku Małopolskiego: pp. ks. Andrzej Lubomirski z Przeczerska, B. Wójcikiewicz ze Lwowa, W. Kulas, St. Marecki. Od Zw. Krakowskiego: p. J. Kuc z Bochni. Od Zw. Wielkopolskiego: p. poseł Z. Rzepecki z Poznania. Od Zw. Pomorskiego: p. Tomczyński z Łasina. Od Zw. Cieszyńskiego: p. K. Matusiak z Bielska. Od Zw. Lubelskiego: Wojewoda p. St. Moskalewski. Od Zw. Wileńskiego: Dyr. p. O. Rackiewicz. Od. Zw. Nowogródzkiego: wojewoda p. W. Raczkiewicz. Od Zw. Łódzkiego: p. inż. E. Wagner

Na prezesa Zarządu Głównego Związku Rada Naczelna w drodze wyborów powołała p. Bolesława Chomicza prezesa Związku Florjańskiego, na stanowisko zaś p. o naczelnika Związku p. B. Pachelskiego naczelnika tegoż Związku.

Ustalenie norm prawnych i podstaw finansowych dla egzystencji straży pożarnych w Polsce, udoskonalenie ich stanu obecnego i usprawnienie poziomu ćwiczebnego obok najbliższej łączności z działalnością władz samorządowych i organizacyj kulturalno-społecznych, zainteresowanych w racjonalnym rozwoju obrony przeciwpożarowej w Państwie, będzie stanowiło podstawowe zadania najbliższych prac Głównego Związku Straży Pożarnych Rzplitej.

Co niesie dzień?

STYCZEŃ **25** CZWARTEK

Dziś: Pawła Nawrócenie
Jutro: Polykarp b. m., Paula wd.
Wschód słońca o g. 7.56
Zachód o g. 4.29
Wsch. księżyca o g. 8.48
Zachód o g. 9.25

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Styczeń	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopn. Celsjusza	zachmurzenie nieba 0—10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
23	21	69,8	—12,8	0✳	C — 0
24	7	69,5	—16,0	0✳	C — 0
24	13	67,4	—6,7	7✳	C — 0

W dniu 23 stycznia najwyższa temperatura wynosiła — 4,5° najniższa—15,5° Opadów nie było.

Kurs franka złotego waloryzacyjnego na dzień 25 stycznia wynosi 1.910.000 mk.

Z giełdy.

Dolar	9.875.000
Funt angielski	41.850.000
Frank szwajcarski	1.706.000
Frank francuski	453.000
Liry włoskie	431.000
Korony austrjackie (100)	139.000

4% poż. premi. — 8% poż. zł.— 6% bony złote serja III A. 1,400,000,

Ś. p. ks. kan. Konstanty Szyszkowski. W Lublinie zmarł dnia 20 b. m. w wieku lat 83 ks. kan. Konstanty Szyszkowski, wielotetni prefekt w b. gimnazjach państwowych w Siedlach, Białej i w Lublinie, kapłan znany ze swego patrjotyzmu szlachetnego charakteru i wysokiej wiedzy.

Uczczenie pamięci Becchi'ego. Koło polsko-włoskie im. Leonarda Vinci w Warszawie podjęło zorganizowanie uroczystości uczczenia pamięci pułkownika Stanisława Becchi'ego, włocha, który zginął, roztrzelany przez moskali jako powstaniec polski.

Ze wszystkich stron nadchodzą dowody zainteresowania się tą uroczystością. Rodzina bohatera przysłała z Włoch ciekawe dokumenty, jak listy przedśmiertne Becchi'ego z więzienia we Włocławku i t. p. oraz zgłosiła swój przyjazd na uroczystość.

Rada rodzinnego miasta Becchi'ego Florencji ofiarowała Włocławkowi kopję płaskorzeźby Lenartowicza z kościoła Santa Croser, przedstawiającą scenę roztrzelania Becchi'ego. Płaskorzeźba ta znajduje się w poselstwie polskiem w Rzymie, które obiecało nadesłać ją do Polski, co jednak dotychczas nie nastąpiło.

Poza tem rada miejska Florencji uchwaliła jednomyślnie na posiedzeniu swem dnia 28 grudnia 1923 r. wyrazić wdzięczność komitetowi uczczenia pamięci Becchi'ego w Warszawie i Włocławku.

Z parafji św. Jana. Z rozkazu Najdostojniejszego Pasterza diecezji odwołuje się zapowiedź nieprzyjmowania dzieci kilkumiesięcznych do chrztu uroczystego, jak to było ogłoszone w dn. 6 stycznia. Będą więc dzieci uroczyście chrzczone w jakimkolwiek wieku, o ile przytem — rozumie się — zachowanie się dziecka starszego będzie na tyle znośne, by obrzędy chrztu uroczystego mogły być dobełnione.

Nowe odcinki blankietów wekslowych po 100 i 500 miljonów oraz po 1, 5, 10 i 20 miljardów mk. Kasy skarbowe sprzedawać będą w tych dniach 5 dalszych kategorji blankietów wekslowych wartości: 300 tys. mkp. jeden i pół miljona mk., 3 miljony mk, 15 miljonów i 30 miljonów mk. dla sum wekslowych 100 i 500 miljonów mk., oraz 1, 5, 10 miljardów. Blankiety wekslowe powyższej wartości ukażą się w sprzedaży już w dniach najbliższych. Ponadto wydą niedługo z druku blankiety wartości 60 miljonów mk. dla sum wekslowych do 200 miljardów mk.

Zebranie organizacyjne sekcji drobnych kupców przy oddziale Kujawskim Kupców Polskich we Włocławku odbędzie się w niedzielę **dn. 27 stycznia r. b. o godz. 5 pp. w sali Polskiego T-wa Krajoznawczego ul. Kaliska Nr. 1.** Zarząd oddz. Kujaw. Stow. Kupców Polskich prosi o przybycie wszystkich pp. drobnych kupców, którzy już złożyli deklaracje, jak również i tych, którzy dotychczas deklaracji nie złożyli, a życzą sobie zapisać się do sekcji drobnych kupców przy Stow. Kupców Polskich.

Prezes *K. Ossowski.*
Sekretarz *L. Makowski.*

Nędza emerytów. Uchwalona ustawa emerytalna dotąd nie weszła w życie. Tymczasem nędza wśród rzesz emerytów stale wzrasta. Najzasłużeńsi obywatele giną z głodu. Ostatnio emerytowany naczelnik sądu powiatowego w Krakowie p. Pogorzelski popełnił samobójstwo. Denat otrzymywał 23 milj. mk. emerytury, z czego wyżyć nie mógł i, jak doniosły pisma krakowskie, wystrzałem z rewolweru położył kres życiu i głodówce. Najwyższy czas, aby pozostałą jeszcze przy życiu garstkę, ratować od śmierci głodowej.

Kłopoty z waloryzacją. Na tle oryginalnego pędu »wszechwaloryzacji«, okazują niezwykłe zaniepokojenie i zdenerwowanie mniejszego pokroju handlarze zastanawiający się i biadający jak to zastosować w swojej sferze interesów tą powszechnie ogłaszaną waloryzację.

Na chodnikach, w cukierniach, restauracjach i sklepach nie słyszy się nic innego jak tylko waloryzacja,—jak to będziemy kupować bilety kolejowe, jakim znaczkiem pocztowym opłacać będziemy korespondencje, ile wziąść sobie na drogę do Warszawy lub Krakowa, by nagle nie brakło na bilet pieniędzy.

Sprzedawcom obecnie nawet dolar nie imponuje, a kalkulować chcą ceny na wagę złota, które mają nadzieję od swoich klijentów otrzymywać.

Waloryzacja podatków pośrednich. Wszystkie podatki pośrednie, zarówno w opodatkowaniu akcyzowem jak i monopolowem, są zwaloryzowane rozporządzeniem ministra skarbu z dnia 24 grudnia 1923 r. (Dz. Ust. nr. 137, poz. 1148) drogą przerachowania ostatnio obowiązujących stawek podatkowych na marki złote. Opodatkowanie pośrednie w Polsce przedstawia się, jak następuje: cukier—35 fr. od 100 klg.; zapałki — 0,01 fr. zł. od pudełka, zawierającego do 60 sztuk; piwo—0,02833 fr. zł. od jednego litra 4% piwa; spirytus — 2,20, wyjątkowo 2,30 fr. zł. od jednego litra 100° spirytusu; wino musujące — 2,20 fr. zł. od flaszki 850 cm³ wina gronowego, 1,10 fr. zł od flaszki wina owocowego; wino 20 proc. ceny sprzedażnej; węgiel—10 do 25 proc. ceny; drożdże prasowane—0,60 fr. zł. od jednego klg. krajowych, 0,70 fr. od zagranichnych; kwas octowy—0,30 fr. zł. od jednego kilograma; olej skalny (nafta) — 13,65 fr. zł. od 100 klg. oleju o gęstości 750—865°) zł (tylko w b. dzielnicy pruskiej)—7 fr. zł. od 100 klg.; tytuń (w sprzedaży)—cygara od 0.09 do 0,40 fr. zł. za sztukę, papierosy od 0,015 do 0,080 fr. zł. za sztukę, tytunie od 7 do 50 fr. zł. za kilogram.

Ceny artykułów monopolowych ulegają zmianie co tydzień według kursu franka złotego, ogłaszanego w piątek, i obowiązują od następnego poniedziałku do niedzieli włącznie.

Wykład „o podatku majątkowym“. Zapowiedziany wykład »o podatku majątkowym« na dziś nie odbędzie się. Porady podatkowe udzielane są członkom Stow. Kupców Polsk. codziennie w Sekretarjacie Oddz. Kuj. (Centr. biuro ogłoszeń p. L. Makowskiego. Sprawa podatku majątkowego będzie referowana w poniedziałek dn. 28 b. m. na ogólnem rocznem zebraniu Stow. Kupców Pol.

Śniegu z podwórz miejskich nie wywożą!

Będą gnić fundamenty i wilgoć przeniknie do domów.

Pomimo nawoływań i przypomnień prawie we wszystkich podwórzach Włocławka śnieg leży nie wywieziony, a tego roku jest jego ogromna ilość. Ani gospodarze, ani magistrat o tem nie myślą; widocznie czekają, aż śnieg sam stopnieje, co oczywiście będzie najtańszym sposobem. Ale musimy pamiętać o tem, że to się odbije bardzo szkodliwie z dwóch stron, a mianowicie: przy topnieniu takiej masy śniegu woda będzie wsiąkać w fundamenty i wprowadzi wilgoć do mieszkań, co obniża wartość domów i niszczy je, a z drugiej strony odbija się to i na zdrowiu mieszkańców.

Jeżeli więc właściciele nie rozumieją swego interesu, to magistrat ze względu na zdrowotność miasta winien to nakazać pod przymusem.

Sprawa jest pilna i poważna.

Z. O.

Z „Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej“. Onegdaj w środę o godzinie 6-ej wieczorem w kasynie oficerskiem przy pl. Dąbrowskiego odbyło się posiedzenie Sekcji propagandy »Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej państwa«. Na posiedzeniu tem wybrano na przewodniczącego Sekcji propagandy inż. Ignacego Starzyńskiego, gdyż dotychczasowy przewodniczący, p. inż Ślósarski, wobec nawału zajęć, ustąpił z tego stanowiska, pozostając jednak nadal czynnym członkiem zarządu.

Pokaz modeli lotniczych. Celem popularyzacji lotnictwa Liga obrony powietrznej państwa urządza od dnia 28 marca do 14 kwietnia r. b. w Warszawie w salach Kasyna urzędników państwowych, Nowy-Świat 67, pokaz modeli lotniczych i aerofoto.

Uprasza się osoby, posiadające odpowiednie eksponaty i pragnące je wystawić o zgłaszanie tychże do L. O. P. P. do dnia 1 marca r. b. pod adresem: Warszawa, Nowy-Świat 14, Ministerstwo Kolei Żelaznych, pokój № 353.

Z Powiatowej Kasy Chorych. Zarząd Kasy zawiadamia swych członków, że z dniem 23 stycznia b. r. wydaje lekarstwa na recepty lekarzy kasowych jedynie Apteka Kasowa czynna bez przerwy od godziny 8-ej rano do 9-tej wieczorem.

Ponadto na recepty z wizyt lekarzy na mieście wydają lekarstwa apteki prywatne p. Gutkowskiego przy placu Gen. Dąbrowskiego i p. Lipińskiego na Kokoszce (na kartki koloru żółtego).

W wypadkach nagłych w nocy winni członkowie pobierać lekarstwa w aptece dyżurnej za gotówkę, którą następnego dnia Kasa będzie zwracać za okazaniem recepty.

Komisarz Rządowy
L. Winogrodzki.

Egzaminy wstępne do klasy 4-ej w Gimnazjum Państwowem Ziemi Kujawskiej rozpoczynają się 28 stycznia. Do innych klas miejsc wolnych niema.

Podziękowanie. Nadkomisarzowi policji państwowej we Włocławku, p. Micińskiemu, za ofiarowane na Konferencję św. Wincentego 20 miljonów mk. składa podziękowanie

Zarząd Konferencji.

Echa sprzedawczykostwa. Jak dalece poruszyła opinję publiczną sprawa sprzedawczykostwa, świadczy o tem wzmianka umieszczona w warszawskim piśmie „Gazeta Poranna“ № 24 z dnia 24 stycznia r. b.

Stan zdrowotny. Za czas od 13 do 19 stycznia r. b. stwierdzono w powiecie włocławskim następujące przypadki chorób zakaźnych we Włocławku: 1 przypadek duru brzusznego, 2 przypadki płonicy z 1 wynikiem śmiertelnym, 1 przypadek nagminnego zapalenia opon mózgowych. W Kowalu: 1 przypadek róży. W Chodczu: 1 przypadek duru brzusznego.

Wyjazd posła Dzieduszyckiego.

KOPENHAGA 24.I. PAT Minister pełnomocny polski, Dzieduszyński, wyjechał do Gdańska na pokładzie „Niels Ebessena“ okrętu skandynawsko-amerykańskiej linji, utrzymującej stałą komunikację między Gdańskiem a Kopenhagą.

TELEGRAMY.

Wręczenie portretu marszałkowi Fochowi.

PARYŻ 24.I. (P.A.P.) We wtorek odbyła się w salonach poselstwa polskiego urzędowa uroczystość wręczenia marszałkowi Fochowi portretu jego, malowanego przez Wojciecha Kossaka, a ofwiarowanego marszałkowi w darze przez komitet przyjęcia marszałka podczas jego pobytu w Polsce. Aktu wręczenia dokonał prezes wymienionego komitetu, prezydent m. Warszawy, Baliński, któremu towarzyszył Adam ks. Czartoryski i syn prezydenta miasta, młody Baliński, jako przedstawiciel studentów. Na uroczystość tę zebrali się w salonach poselstwa przedstawiciele generalicji, świata dyplomatycznego i politycznego, oraz wysokie sfery towarzyskie. Wśród obecnych znajdowali się między innymi: małżonka prezydenta, p. Millerand, gen. Gourand, gen. Le Rond z małżonką, gen. Archinard, z małżonką i inni. Prezydent Baliński wygłosił przemówienie, składając w imieniu całej Polski hołd zwycięskiemu wodzowi armji sojuszniczych. Odpowiadając na powyższe przemówienie, marszałek Foch wyraził podziw, jaki żywi dla narodu polskiego, oraz nadzieję na pomyślną konsolidację państwa, która dokona się, dzięki energicznej pracy i duchowi ładu, jaki w niem panuje. Zebrani przyjęli oba przemówienia gorącemi oklaskami.

Niemiecki bank emisyjny.

PARYŻ 23-go I. Pat. Urzędowo komunikują: Pierwszy komitet rzeczoznawców wypowiedział się za utworzeniem banku dla emitowania waluty, opartej na złocie, drugą zmobilizowania części rezerw kruszczowych i dewiz zagranicznych, znajdujących się w rękach niemieckich, a nie zużytkowanych w celach ekonomicznych, oraz drogą współudziału kapitałów zagranicznych, której współpraca jest przewidziana w dziale kierownictwa banku. Zdaje się, że niektóre propozycje prezydenta banku Rzeszy Schachta, będą z pożytkiem zastosowane w odpowiednim czasie. Komitet będzie omawiał ostateczny ulan sanacji finansów niemieckich w dniu 30 b. m. w Berlinie.

W Palatynacie.

PARYŻ 24.I. PAT W związku z sytuacją polityczną w Palatynacie, zaznaczyć należy, iż angielski konsu jeneralny w Monachjum, Clive, w konkluzji swego sprawozdania, przedstawionego w poniedziałek izbie gmin w Londynie, mimo stanowiska, zajętego w sprawie prądów separatystycznych przez rząd angielski, przyznał, że wśród znacznej części włościan

oraz robotników Palatynatu, istnieją tendencje przychylne dla sprawy autonomji tego terytorjum.

Nominacja Mac Donalda.

LONDYN 23 I. (AW) Mac Donald otrzymał nominację na członka tajnej Rady Królewskiej. Po otrzymaniu nominacji odbył on półgodzinną rozmowę z królem, po której oświadczył, że przyjmuje misję utworzenia gabinetu.

Dymisja gabinetu Baldwina.

LONDYN, 24.I. (Pat). We wtorek rano premjer Baldwin zwołał posiedzenie gabinetu. Na posiedzeniu tem członkowie rządu wręczyli Baldwinowi rezygnację.

LONDYN, 24.I. (Pat). Baldwin przedstawił królowi prośbę o dymisję jego gabinetu.

Napad korsarzy chińskich.

19 pasażerów wzięli do niewoli i zrabowali 20 miljonów funtów szterlingów.

HONG-KONG, 23.I. (Pat). Angielski okręt „Tailec" został napadnięty przez korsarzy.

Kapitan i część załogi zostali zabici, reszta załogi — ciężko poranieni, 19 pasażerów, pomiędzy nimi kilka kobiet, zostało uprowadzonych.

Łup wynosi 20 miljonów funtów szterlingów.

Nieudany zamach komunistyczny w Estonji.

TALLIN 24.I (PAT) Z rozporządzenia władz rządowych odbyły się wczoraj w nocy w całej Estonji liczne rewizje i aresztowania komunistów. Między aresztowanymi jest kilku członków parlamentu, stojących pod zarzutem przygotowywania zamachu stanu.

KILKUWIERSZÓWKI.

× Papież posłał do Niemiec 1.200.000 lirów w gotówce oraz 50.000 m. materjałów włókienniczych na cele kościelne.

× W miejscowości Itzeboe w pobliżu Hamburga rzucono granat ręczny na pochód zorganizowany z powodu rocznicy utworzeniu Rzeszy niemieckiej. Ciężko rannych jest 16 osób, w tem 2 żołnierzy Reichswehry.

× Jak donoszą pisma, ostatnie rozruchy w Duesseldorfie zorganizowali delegaci sowieccy. Bawił tam m. in. incognito Radek.

× Słychać, że rząd bawarski przedłoży w krótkim czasie sejmowi ustawę o zabezpieczeniu swobody wyborów. W myśl tego część spraw nadzwyczajnego komisarza przyjętych będzie z powrotem przed odnośne ministerstwo.

× Komisja finansowa Izby po wysłuchaniu oświadczenia rządowego przyjęła całokształt projektów rządowych w sprawie podatku.

× Prasa, omawiając wczorajsze posiedzenie izby, podnosi szczególnie tę okoliczność, że prawie wszyscy radykali głosowali za rządem.

× Komisarjat dla spraw zagr. podaje wiadomości, że rząd rumuński, na propozycję sowietów, aby rokowania gospodarcze rosyjsko-rumuńskie odbywały się w Odesie, odpowiedział propozycją, aby rokowania toczyły się w Warszawie.

× Korespondent Temps'a podaje, że Pasicz i Ninczicz wyjadą do Rzymu 25 bm. celem podpisania układu włosko-jugosłowańskiego. Królewska para jugosłowiańska zamierza złożyć urzędową wizytę w Paryżu, a potem w Rzymie i Madrycie.

× Dnia 26 stycznia Mussolini, Pasicz i Ninczycz spotkać się mają w Wenecji celem podpisania traktatu w sprawie Rjeki.

× Izba ma być rozwiązana w dn. 26 bm. Nowe wybory odbędą się 26 kwietnia.

Jeszcze w sprawie „Claviolu".

W numerze 16 „Słowa Kujawskiego" z dnia 19 stycznia r. b. w imię bezstronności pomieściliśmy list do Redakcji, napisany przez p. St. Łaszyńskiego. Jednak ze względu na rzucającą się w oczy niekonsekwencję p. Ł. wspomniony list zaopatrzyliśmy w dopisek Redakcji.

Po szczegółowem zbadaniu całej sprawy u źródła t. j. w miejscowych chrześcijańskich składach aptecznych doszliśmy do przekonania, że zarzuty p. Łaszyńskiego skierowane pod adresem właścicieli tychże składów są niesłuszne i zgoła nieuzasadnione.

Cena flakonika »Claviolu« według przedstawionych nam cenników kalkulacyjnych, przy jednoczesnem uwzględnieniu kursu franka waloryzacyjnego rzeczywiście przekracza miljon marek.

No i wreszcie p. Łaszyński miał przecież możność kupienia tego »Claviolu« za 500.000 mk. w składzie p. Dziekanowskiego, który nie zdążył jeszcze przeprowadzić uzasadnionej kalkulacji cennikowej.

Wszystkie te wyżej przytoczone fakty, aczkolwiek uzasadnione, nie przeszkodziły jednak tego, że p. Łaszyński mógł otrzymać „Claviol" po tańszej cenie w żydowskim sklepie »Hygiena«...

Taki flakonik »Claviolu« pewne osoby mogą nawet darmo dostać w takiej... żydowskiej »Hygienie«.

Bete.

Z Wydawnictw

„Ruch Prawniczy i Ekonomiczny". Wyszedł z druku 1-szy zeszyt na 1924 r. „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego" organu wydziału prawno-ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego. Na treść zeszytu składają się rozprawy: „Pożyczki w żytnich listach rentowych i dolarowych listach zastawnych" przez L. Cichowicza; „Podatek dochodowy i majątkowy" przez J. Piekałkiewicza, Przegląd piśmiennictwa: 17 recenzyj oraz bibliografja literatury prawniczej i ekonomicznej polskiej i obcej: Przegląd Prawodawstwa: Prawo cywilne, handlowe, procedura cywilna oraz zobowiązania międzynarodowe Polski. Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich dzielnic Polski. Orzecznictwo Najwyższego Trybunału Administracyjnego oraz orzecznictwo Mieszanego Trybunału Rozjemczego polsko-niemieckiego. Kronika Ekonomiczna: rolnictwo, przemysł i górnictwo, stosunki walutowe, spółdzielczość, robotnicze ubezpieczenia, gospodarka komunalna; Miscellanca przegląd czasopism.

„Przyjaciel szkoły". Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Rocznik III № 1 (styczeń 1924) Adres Redakcji: Poznań Różana 4.

Od dwu lat regularnie w Poznaniu wychodzące czasopismo pedagogiczne „Przyjaciel Szkoły", jedyne wydawnictwo nauczycielskie o charakterze niezależnym t. j. nieoparte o żadne stronnictwo polityczne względnie stowarzyszenie zawodowe, rozpoczęło nowy rocznik „Trzeciem Konkursem P. S." na trzy prace z dziedziny metodyczno-pedagogicznej.

„Przyjaciel Szkoły" poświęcony jest aktualnym zagadnieniom szczególnie szkoły powszechnej. Artykuł wstępny F. Zycha (Poznań) p. t. „W obronie szkoły powszechnej" podnosi wysoko znaczenie tej szkoły i omawia jej stosunek do szkół t. zw. wydziałowych.

Następuje początek pracy p. t. „błędy w wychowaniu dzieci", ujętej w formie aforyzmów dr. Tad. Jaroszyńskiego (Warszawa). Pierwsze dwa szeregi aforyzmów traktują o stosunku rodziców do dziecka i o wychowaniu fizycznem. Dalej pisze H. Ryszkowska (Siedlce) o „Indywidualizowaniu w nauczaniu", a J. Migacz (Nowy Sącz) w dziale „Praktyka Nauczycielska" porusza w jaki sposób wyrobić słuch do śpiewu u dzieci, które takowego nie mają. Treść uzupełniają rubryki „Sprawy zagranicą" i „Nasze Echa" z odpowiedniemi i licznemi nowemi zagadnieniami.

Odpowiedzi Redakcji.

Lipnowianinowi dziękujemy za nadesłany felietonik, który wkrótce pomieścimy.

Bardzo będziemy wdzięczni za nadsyłanie nam korespondencji z tamtych stron, o co uprzejmie prosimy

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego działu B sądu okręgowego we Włocławku w dniu 23 stycznia 1924 r. pod Nr. 39 przy firmie: **„Dom Rolniczy, Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza H. Mühsam Spółka Akcyjna"** wciągnięto, co następuje: „Całkowicie wpłacony kapitał zakładowy wynosi obecnie sto dwadzieścia miljonów (120.000.000) marek przez wypuszczenie 3000 sztuk akcji imiennych po 10.000 marek każda I-szej emisji oraz 9000 sztuk akcji po 10.000 mk. każda II-iej emisji. II-ga emisja akcji wypuszczona została na zasadzie postanowienia Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 5 sierpnia 1923 r., opublikowanego w „Monitorze Polskim" z dnia 6 października 1923 r. za Nr. 227.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJĄ

Z WŁOCŁAWKA ODCHODZĄ:

do Gdańska:

osobowy o godz. 12^{12} w poł.
osobowy „ „ 12 w nocy.

do Bydgoszczy:

osobowy o godz. 3^{46} w nocy.

do Poznania:

Pospieszny o godz. 2^{53} w nocy.

do Torunia:

Osobowo-towarowy o godz. 8^{15} rano.
osobowy „ „ 7^{28} wiecz.

do Warszawy:

Posp. z Poznania o godz. 2^{22} w nocy.
Osob. z Gdańska „ „ 5^{08} rano.
z Torunia przez Skierniewice o godz. 7^{50} rano.
„ z Bydgoszczy „ 12^{06} w poł.
Os.-t. z Torunia o „ 3^{50} „
(tylko do Łowicza)
Os. z Gdańska o godz. 4^{43} „

do Łodzi Kaliskiej:

(bezpośrednio przez Łowicz)
Osob. z Gdańska o godz. 5^{08} rano.

do Łodzi Fabrycznej:

(przez Skierniewice)
Osob. z Gdańska o godz. 4^{43} po poł.

ROZKŁAD JAZDY KOLEJKĄ

do Sompolna
„ 4 godz. po południu.
do Brześcia Kuj. godz. 6 m. 30 rano.
„ „ 5 m. 30 pp.
z Sompolna „ godz. 9 m. 20 rano
godzina wieczorem
z Brześcia Kuj. godz. 9 m. 20 rano
„ „ godz. 8 m. 50 wiecz.

OGŁOSZENIA DROBNE.